

# Andrzej Suski, Franciszek Stopniak

---

## Kronika Wydziału Teologicznego ATK : II semestr 1976/77 r.

---

*Studia Theologica Varsaviensia* 16/1, 265-282

---

1978

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**KRONIKA**  
**WYDZIAŁU TEOLOGICZNEGO ATK**  
(II semestr 1976/77 r.)

I. NOMINACJE PROFESORSKIE

Dn. 19 I 1977 r. odbyła się w Belwederze uroczystość wręczenia nominacji profesorskich. Z ATK tytuł profesora nadzwyczajnego otrzymał ks. doc. dr hab. J. Pikulik. Ur. 7 IV 1928 r. doktoryzował się u ks. prof. dr. H. Feichta. Pracę na Wydziale Teologicznym rozpoczął w 1968 r. w charakterze adiunkta. W dwa lata później przedstawił pracę habilitacyjną na temat sekwencji, jednej z podstawowych form muzyczno-liturgicznych polskiego średniowiecza. 1 III 1971 r. otrzymał stanowisko docenta i kierownika specjalizacji muzyki kościelnej. Jego zainteresowania muzykologiczne koncentrowały się nadal wokół polskich średniowiecznych tekstów liturgiczno-muzycznych. Dziedzina ta, dotąd mało znana, wymaga przestudiowania źródeł rękopiśmiennych. Ks. J. Pikulik przygotował indeks sekwencji rodzimych i zapożyczonych, jak również indeks śpiewów allelujacyjnych na niedziele i święta oraz wszystkich śpiewów części stałych Mszy św. polskiego średniowiecza. Ponadto opublikował 97 nie wykonanych dotąd utworów liturgiczno-muzycznych średniowiecza (w tomie wydanym przez Instytut Sztuki PAN), opracował sekwencje znajdujące się w muzeum diecezjalnym w Tarnowie (jednego z największych zbiorów rękopiśmienniczych Europy) oraz zainicjował serię wydawniczą ATK pt. *Muzyka religijna w Polsce — materiały i studia*. Jest także autorem wielu artykułów w pismach muzykologicznych i teologicznych.

6 IV 1977 r. podczas uroczystości wręczenia nominacji profesorskich tytuł profesora nadzwyczajnego otrzymali: ks. doc. dr hab. W. Roślon i ks. doc. dr hab. A. Skowronek.

Ks. prof. W. Roślon (ur. 13 I 1929 r.) jest od kilku lat kierownikiem katedry filologii biblijnej. Jego wcześniejsze prace naukowe dotyczyły głównie starotestamentalnych terminów antropologicznych i soteriologicznych. Pracę habilitacyjną pt. *Zbawienie człowieka w St. Testamencie* przedstawił w 1971 r. i w tym roku objął stanowisko docenta. Po habilitacji zajął się tematyką z zakresu filologii biblijnej. Temu celowi służyły także wyjazdy na Uniwersytet Hebrajski w Jerozolimie i do innych ośrodków znanych z badań filologicznych. Ostatnio podjął inicjatywę opracowania tekstów liturgicznych w aspekcie filologicznym. Owocem tych wysiłków ma być tzw. *klucz filologiczny* do perykop St. Testamentu na wszystkie cykle niedzielne i świąteczne. Przygotowuje również nowe wydanie wyczerpanego podręcznika języka hebrajskiego oraz podręcznika do nauki języków greckiego i aramajskiego.

Ks. prof. A. Skowronek (ur. 28 I 1928 r.) habilitował się w 1972 r. na podstawie pracy w języku niemieckim na temat sakramentu we współczesnej teologii ewangelickiej przedstawionej uprzednio na uniwersytecie w Münster. W tym samym roku objął stanowisko docenta. W swych publikacjach naukowych i popularnonaukowych zajmuje się zwłaszcza sakramentologią, eklezjologią dogmatyczną i teologią ekumeniczną. Jest współautorem książki pt. *Sakrament chrztu*. Przygotowuje do druku dwie pozycje książkowe o sakramencie pokuty i prymacie papieskim w poglądach teologów ewangelickich. Brał udział w pracach międzynarodowego Instytutu Ekumenicznego w Jerozolimie (1975/76). Głosił także cykle wykładów na uniwersytetach w Utrechcie, Münster, Monachium i Erfurcie. Należy do zespołu redakcyjnego sekcji ekumenicznej międzynarodowego pisma teologicznego *Concilium*.

## II. HABILITACJE

Dn. 14 V 1977 r. Rada Wydziału nadała stopień naukowy doktora habilitowanego ks. dr. T. Herrmannowi na podstawie dotychczasowego dorobku naukowego oraz pracy pt. *Miłość braterska w pierwszym liście św. Jana. Studium teologiczno-biblijne*, Gościkowo-Paradyż 1976 ss. 247. Recenzentami byli: ks. prof. dr S. Grzybek, ks. doc. dr hab. K. Romaniuk, ks. prof. dr Gryglewicz (KUL).

Podejmując temat miłości braterskiej w pierwszym liście św. Jana stanowiący jego centralne zagadnienie, ks. Herrmann ustalił we wstępie identyczność autorstwa tego pisma i czwartej ewangelii m. in. na podstawie ich podobieństwa strukturalnego. W rozdz. I omówił przeciwstawienie dawnego i nowego przykazania (2,7. 8) podane w kontekście metafor o ciemności i światłości, dopatrując się jego genezy w wystąpieniach nowatorów, którzy odcinali się od tradycji. W rozdz. II przedstawiona została motywacja miłości braterskiej, która występuje w liście w sformułowaniach negatywnych i pozytywnych przy zachowaniu pewnej gradacji: najcięższym przewinieniem względem brata jest nienawiść, którą Apostoł utożsamia z zabójstwem (3, 10—15). Rozdz. III ukazuje najdoskonalszy wzór miłości w osobie Chrystusa i wynikające stąd praktyczne konsekwencje nowego przykazania (3, 16—18; 5, 16). Rozdz. IV przedstawia nierozdzielność miłości Boga i brata jako punkt kulminacyjny Janowego nauczania (4, 7—5, 2). W rozdz. V autor rozpatruje miłość braterską w ujęciu św. Jana na tle innych ksiąg NT. W zakończeniu stwierdza, że św. Jan był nie tylko wiernym stróżem nauki Chrystusa o przykazaniu miłości, lecz pogłębił ją teologicznie podnosząc do najwyższej rangi w chrześcijaństwie oraz akcentując jej ponadczasowy i uniwersalny wymiar.

## III. DOKTORATY

Następujące osoby otrzymały stopień naukowy doktora teologii.

Ks. P. Duda, *Teologiczna koncepcja przepowiadania według Tadeusza Soirona*, Warszawa 1977 ss. XVIII, 282.

Promotor: ks. prof. dr A. Zuberbier. Recenzenci: ks. prof. dr S. Grzybek, ks. doc. dr hab. J. Kudasiewicz (KUL).

Obrona 16 III 1977 r.

Rozprawa o poglądach homiletycznych Tadeusza Soirona (1881—

1957), franciszkanina, wykładowcy egzegezy i homiletyki w Paderborn i w Mönchengladbach, ukazuje biblistę, który nawiązując do teologii św. Bonawentury i korzystając z fenomenologii, filozofii personalistycznej i teologii protestanckiej stworzył podstawy dla homiletyki jako samodzielnej dyscypliny teologicznej. Wyszedł z Biblii jako spisane go kerygmatu (rozd. I) i w oparciu o nią rozwinął homiletykę fundamentalną szukając początków przepowiadania w życiu Trójcy Św. (rozd. II). Ze względu na skoncentrowanie przepowiadania wokół Jezusa Chrystusa zasłużył na miano „teologa Wcielenia” (rozd. III). Na długo przed innymi teologami zajął się rolą przepowiadania w procesie zbawczym (rozd. IV). Domagał się stałej współpracy egzegezy (także naukowej) z homiletyką i odegrał zasadniczą rolę w sporze o podwójną teologię. Zalicza się go do jednego z największych teologów okresu międzywojennego.

Ks. R. Żmuda, *Działalność dydaktyczna i pisarska profesorów i wychowawców warszawskiej Akademii Duchownej 1837—1867*, Warszawa 1977 ss. 330.

Promotor: ks. prof. dr H. E. Wyczański. Recenzenci: ks. doc. dr hab. M. Banaszak, doc. dr hab. B. Swiderski (UE).

Obrona 16 III 1977 r.

Rozprawa, napisana w oparciu o całość istniejących źródeł, składa się z dwóch zasadniczych części. W pierwszej części autor przedstawił dzieje i strukturę warszawskiej Akademii Duchownej (rozd. I), działalność dydaktyczną profesorów (rozd. II), ich piśmiennictwo, tj. uprawianą przez nich popularyzację wiedzy teologicznej (rozd. III) oraz osiągnięcia naukowe (rozd. IV). W części drugiej zestawił słownik biobibliograficzny profesorów i wychowawców Akademii z całego okresu jej istnienia (1837—1867), podając obok biografii szczegółowe wykazy bibliografii podmiotowej i przedmiotowej. Praca stanowi cenny przyczynek do historii teologii polskiej oraz historii polskiej kultury XIX w.

Ks. Janikowski, *Eklezjologia ks. Jana Poszakowskiego TJ (1684—1757). Studium z dziejów polskiej myśli apologetyko-polemicznej*, Warszawa 1977 ss. 228.

Promotor: ks. doc. dr hab. T. Gogolewski. Recenzenci: ks. prof. dr A. Skowronek, ks. prof. dr Cz. Bartnik (KUL).

Obrona: 4 IV 1977 r.

Przedmiotem rozprawy jest eklezjologiczna myśl J. Poszakowskiego, wybitnego, mało znanego teologa-polemisty z XVIII w. We wstępie autor przedstawił rozwój polskiej eklezjologii od XVI do XVIII w. oraz teologiczną twórczość Poszakowskiego. Następnie poddał szczegółowej analizie i ocenie przyjętą przez niego definicję Kościoła w jej kontekście historyczno-doktrynalnym (rozd. I). Z kolei zbadał apologię Poszakowskiego w odniesieniu do widzialnej struktury Kościoła, rozumianego przede wszystkim jako społeczność religijna, która z woli Chrystusa jest jednocześnie instytucją hierarchiczną (rozd. II). Podobnie zanalizował historiobawczą koncepcję Kościoła według Poszakowskiego, która stanowi integralne uzupełnienie ujęcia instytucjonalnego: Kościół jest historycznym ucieleśnieniem odwiecznego planu zbawczego Ojca, Mistycznym Ciałem Chrystusa oraz wspólnotą, w której działa Duch Św. (rozd. III). W zakończeniu autor pracy

wskazał na cechy eklezjologii Poszakowskiego na tle ówczesnego piśmiennictwa apologetyko-polemicznego.

Ks. J. Grzesica, *Ochrona naturalnego środowiska człowieka jako problem teologicznomoralny*, Warszawa 1977 ss. XXXII, 250.

Promotor: ks. prof. dr S. Olejnik. Recenzenci: ks. doc. dr hab. H. Juros, ks. prof. dr W. Popłatek (KUL).

Obrona: 4 IV 1977 r.

Praca składa się ze wstępu i z trzech rozdziałów. W rozdz. I autor wskazał na fakt zagrożenia środowiska naturalnego (opis fenomenologiczny). Najpierw omówił sfery zagrożeń, a następnie ich źródła. Wśród tych ostatnich wyróżnił działalność i mentalność człowieka. Płynąca z ludzkiej mentalności fałszywa hierarchia wartości, konsumpcyjne i egoistyczne nastawienie do dóbr wydają się być istotnymi źródłami powstałego kryzysu. W rozdz. II autor ukazał środowisko naturalne jako wartość (opis aksjologiczny). Płynie ono z istotnego związku środowiska naturalnego z człowiekiem. Fakt stworzenia przez Boga nadaje mu ontyczną dobroć, która jeszcze bardziej uwydatniona została przez zbawcze dzieło Chrystusa oraz eschatologiczne ukierunkowanie całej stworzonej rzeczywistości. Rozdz. III (deontologia) wskazuje na powinność ochrony tej zagrożonej wartości. Autor sformułował naczelną zasadę etyki środowiskowej, a następnie podał pewne jej szczegółowe implikacje. Wskazał także na konieczność nowej relacji „człowiek — środowisko” poprzez upowszechnienie modelu nowej „jakości” życia, podkreślenie konieczności szacunku dla przyrody oraz potraktowanie środowiska naturalnego jako dobra wspólnego.

Ks. S. Pawlina, *Kształcenie katechetyczne kleru obrządku łacińskiego we Lwowie od 1701 do 1783 r.*, Warszawa 1977 ss. LXII, 234.

Promotor: ks. doc. dr hab. J. Charytański. Recenzenci: ks. prof. dr H. E. Wyczawski, bp prof. dr M. Rechowicz (KUL).

Obrona 30 V 1977 r.

Rozprawa jest poświęcona okresowi, w którym zajęcia z katechetyki prowadzone były w dwóch seminariach diecezjalnych lwowskich, a także w państwowym studium teologicznym (1778—1783), utworzonym przez cesarzową Marię Teresę w miejsce uczelni jezuickiej. Organizatorami tych zajęć byli księża diecezjalni i zakonni: teatyni, „komuniści”, misjonarze oraz dominikanie. Największe zasługi położyli misjonarze, prowadzący oba seminaria przez blisko 40 lat. Z dominikanów wyróżnił się pierwszy profesor teologii pastoralnej i katechetyki w państwowym studium teologicznym o. B. F. Domosławski. Wykładowcy katechetyki rekrutujący się z księży diecezjalnych nie pozostawili podręczników. Częściowo zachowały się podręczniki po wykładowcach zakonnych — teatynach i misjonarzach. Wydaje się, że w końcowym okresie opierano się na obcych podręcznikach misjonarzy: J. Opstraeta, J. M. Schmidta i J. Felbigera. Przy tym wykładowcy misjonarze zwracali dużą uwagę na ćwiczenia praktyczne. Zebrane materiały mogą stanowić podstawę do dalszych uzupełniających badań.

Ks. J. Załęski, *Przywilej Pawłowy (1 Kor 7, 12—16). Studium teologiczno-biblijne*, Warszawa 1977 ss. XXV, 226.

Promotor: ks. doc. dr hab. K. Romaniuk. Recenzenci: ks. prof. dr J. W. Rosłon, ks. doc. dr hab. J. Kudasiewicz (KUL).

Obrona 20 VI 1977 r.

Autor podejmuje zagadnienie, czy św. Paweł w 1 Kor 7, 15 zgadza się na takie odejście strony chrześcijańskiej porzuconej przez stronę pogańską, aby chrześcijanin mógł zawrzeć nowe małżeństwo, jak przyjmuje oficjalna nauka Kościoła. Brak jedności w rozumieniu tej wypowiedzi św. Pawła zarysował się już przed wieloma wiekami i trwa do dziś. Autor pracy przede wszystkim zwrócił uwagę na naukę św. Pawła o nierozzerwalności małżeństwa (7, 12—14) i dopiero na tym tle przedstawił sprawę „wyjątku”, o którym mowa w w. 15. Jest rzeczą wątpliwą, aby św. Paweł użył tego samego słowa na określenie odejścia w sensie separacji (w. 10—11) i rozerwania węzła małżeńskiego (w. 15). Stąd należy się liczyć z prawdopodobieństwem opinii, że 1 Kor 7, 15 ma na uwadze tylko separację.

Ks. P. Góralczyk, *Katolicka teologia moralna a katolicka nauka społeczna. Relacje metodologiczne*, Warszawa 1977 ss. XXXIX, 237.

Promotor: ks. prof. dr S. Olejnik. Recenzenci: ks. doc. dr hab. H. Juros, prof. dr Cz. Strzeszewski (KUL).

Obrona 20 IV 1977 r.

Przedmiotem pracy jest stosunek w jakim pozostają do siebie katolicka teologia moralna i katolicka nauka społeczna. W celu ustalenia tej relacji autor zbadał najpierw strukturę metodologiczną obydwu dyscyplin analizując przedmiot i cel badań obu nauk. Następnie omówił metody, którymi się posługują w konstruowaniu i uzasadnianiu swoich twierdzeń (założenia teoriopoznawcze, punkt wyjścia, procedura wyjściowa). W końcu wskazał miejsce, jakie zajmują w zespoleniu nauk empirycznych, filozoficznych i teologicznych. Rezultatem przeprowadzonych badań jest wniosek o daleko idących zbieżnościach w zakresie struktury metodologicznej porównywanych dyscyplin.

Ks. M. Grzybowski, *Kościelna działalność Michała Jerzego Poniatowskiego bp. plockiego (1773—1785)*, Warszawa 1977 ss. 362.

Promotor: ks. prof. dr H. E. Wyczawski. Recenzenci: ks. doc. dr hab. M. Banaszak, ks. prof. dr B. Kumor (KUL).

Obrona 20 VI 1977 r.

Praca omawia kościelną działalność M. J. Poniatowskiego, jednego z wybitniejszych biskupów plockich i brata ostatniego króla. Autor wykorzystał rękopisy z archiwum diecezjalnego w Płocku, w którym scalono dawniejsze archiwum biskupie, archiwum konsystorza stołecznego i konsystorza okręgowego w Pułtusku, kapituły katedralnej oraz kapituł kolegiackich. W rozdz. I przedstawił środowisko rodzinne, które wpłynęło na kształtowanie się osobowości Poniatowskiego oraz jego drogę do biskupstwa. Treścią rozdz. II są sprawy związane z zarządaniem diecezją. Rozdz. III poświęcony jest wizytacjom generalnym i dziekańskim, natomiast rozdz. IV stosunkowi Poniatowskiego do kapituły katedralnej oraz kapituł kolegiackich w Płocku i Pułtusku. Rozdz. V ukazuje reformy w dziedzinie nauczania i wychowania seminarijnego, jak również starania biskupa o doskonalenie księży oraz ich poziom moralny, rozdz. VI zaś zabiegi o podniesienie poziomu religijno-moralnego wiernych. W rozdz. VII poruszone zostały gospodarcze sprawy w dobrach stołowych biskupstwa. Autor rozprawy ukazał kontrowersyjną postać bp. M. Poniatowskiego w świetle jego zasług dla diecezji plockiej.

## IV. GOŚCIE WYDZIAŁU

W dniu 25 I 1977 r. był gościem ATK prof. dr N. Noester z Wydziału Prawa Uniwersytetu J. Guttenberga w Moguncji, wykładowca filozofii prawa i etyki, który miał prelekcję na temat uzasadniania norm moralnych. W dyskusji wziął udział przebywający w Polsce z okazji tygodnia modlitw o jedność chrześcijan ks. prof. dr P. Meinholt, protestant, kierownik Instytutu Historii Kościoła, b. obserwator na soborze watykańskim II i znany działacz ekumeniczny.

Dn. 9 III przebywał na ATK o. Ch. Lowe przełożony zgromadzenia anglikańskich zmartwychwstańców. W swej prelekcji na temat współczesnego ruchu ekumenicznego przypomniał, że zgromadzenie to powstało w 1892 r. i od początku swego istnienia uczestniczyło w inicjatywach podejmowanych na rzecz zjednoczenia chrześcijan. M. in. wzięło udział w rozmowach, jakie w 1926 r. prowadzone były w Belgii między Kościołem katolickim i anglikańskim.

Dn. 30 III złożył wizytę ks. prof. dr J. Pięgsa z Wydziału Teologii Katolickiej Uniwersytetu J. Guttenberga w Moguncji, specjalista w zakresie teologii moralnej, wygłaszając referat pt. *Współczesne metody określania istoty moralności chrześcijańskiej*. Ewangelia, która jest normą życia chrześcijańskiego, nie daje gotowych przepisów postępowania i dlatego nie zwalnia wierzących od poszukiwania tych norm i podejmowania konkretnych decyzji. Drugim, zdaniem prelegenta, czynnikiem niezbędnym do rozwiązywania szczegółowych problemów w duchu moralności chrześcijańskiej jest ogólnoludzkie doświadczenie, którego rolę przypomniał ostatni sobór. Refleksję nad istotą moralności dyktują potrzeby indywidualne i całego Kościoła. Już pierwszy Kościół został przynaglony do jasnego sformułowania tej istoty w celu skutecznego nauczania orędzia moralnego. Po raz pierwszy sprawa ta zarysowała się na tzw. soborze jerozolimskim (48—50 r.), kiedy apostołowie stanęli przed decyzją, co jest ważne i obowiązujące wszystkich, a co drugorzędne z racji na uwarunkowania kulturowe itp. Problem był wówczas następujący: w jakim stosunku pozostaje istota moralności chrześcijańskiej do zasad moralności starotestamentalnej. Specyfika moralności N. Testamentu leży w sferze motywu, tj. ostatniego powodu, dla którego afirmujemy osobę. Odpowiedź na pytanie stosunku istoty biblijnej moralności objawionej do istoty moralności pozabiblijnej dał św. Paweł w stwierdzeniu, że to, co wiemy na podstawie Pisma św., poganie mają wpisane w serca. Zachodzi więc tu różnica nie przedmiotu, lecz motywacji. Istota moralności chrześcijańskiej sprowadza się ostatecznie do przykazania miłości Boga i bliźniego. Objawienie nię może być sprzeczne z tym, co Bóg wpisał w rozum ludzki: to, co w świetle rozumu jest absurdalne, jest niezgodne z etyką biblijną. W poszukiwaniu istoty moralności możliwy jest oddolny i odgórny punkt wyjścia. Jeśli treści etyki biblijnej określimy terminem *christianum*, a etyki pozabiblijnej terminem *humanum*, to wypada stwierdzić, że istnieje możliwość dojścia od *humanum* do progu *christianum* (droga oddolna). W przypadku drogi odgórnej chodzi o radykalne dopowiedzenie tego, co rozum zna tylko niejasno. Objawienie nie może jednak doprowadzić do takich konkretyzacji, które byłyby sprzeczne z rozumem.

W dn. 19 IV ks. prof. dr W. Molinski SJ, wykładowca teologii systematycznej na Uniwersytecie w Wuppertalu, miał odczyt nt. *Uczestnictwo we Mszy niedzielnej — obowiązek i jego wypełnienie*. Prelegent przedstawił najpierw historię kształtowania się nauki i dyscypliny kościelnej odnośnie do uczestnictwa we Mszy niedzielnej. Stosunkowo dość późno, bo dopiero pod koniec średniowiecza, pojawiły się tendencje do sankcjonowania tego przykazania. Wśród racji podawanych dzisiaj przez wiernych na usprawiedliwienie nieobecności na Mszy niedzielnej najczęściej wymieniane są: potrzeba odpoczynku przy dużym obciążeniu zawodowym, sytuacje rodzinne związane z odrębną postawą religijną czy światopoglądową pozostałych członków rodziny, niechęć do modlitwy zbiorowej i wszelkich form instytucjonalizmu, kwestionowanie celowości nakładania przez Kościół przykazań pod grzechem ciężkim oraz niechęć do wszelkich rozwiązań legalistycznych. Dla poprawienia sytuacji w tej dziedzinie prelegent postulował podjęcie wysiłków zmierzających do usuwania przyczyn tego zjawiska, a zwłaszcza zmianę mentalności współczesnego człowieka odnośnie do roli kontemplacji i religijnego wymiaru życia rodzinnego. Również reforma liturgii może stać się dźwignią, która zahamuje dalszy spadek frekwencji na Mszy niedzielnej, a w przyszłości doprowadzi do jej wzrostu. Szczególnie ważna wydaje się lepsza interpretacja słusznego samego przykazania ukazująca sens i doniosłość uczestnictwa we Mszy św. dla religijnego rozwoju jednostki i społeczeństwa.

Dn. 30 V wygłosił referat ks. prof. dr G. Marc'hadour z Angers o życiu i dziele św. Tomasza Morusa, którego jest wybitnym znawcą. Od 1963 r. wydaje międzynarodowe czasopismo *Moreana* poświęcone postaci Morusa. Wśród wielu publikacji z zakresu języka i literatury angielskiej wydał dwie książki o tym świętym: G. Marc'hadour, *Thomas Mor et la Bible. La place des livres saints dans son apologetique et sa spiritualité*, Paris 1969 ss. 586; S. Sylwester — G. Marc'hadour (red.), *Essentials Articles for the Study of Thomas More*, Hamden 1977 ss. 676 (obie ofiarował przy tej okazji bibliotece ATK).

W br. przypada 500-lecie urodzin Morusa (1477—1535). Godna uwagi jest wszechstronność tej postaci i stąd jej niezwykła aktualność w każdej epoce. Wykształcony humanista, doskonale znający Pismo św., mąż i ojciec, był wysokim dygnitarzem królewskim, zarazem teologiem i mistykiem. Rzucony w wir spraw świata, szukał przede wszystkim wypełnienia woli Boga. Ta pełnia człowieczeństwa, głęboko chrześcijańska i autentycznie humanistyczna, urzekała ludzi mu współczesnych, np. Erazma z Rotterdamu. Paradoxem jest, że św. Tomasz został przez jakieś nieporozumienie opatrzony etykietką „twórcy utopii” w znaczeniu „politycznej fantazji”. Jego *Utopia* (państwo bez określonego miejsca) miała w gruncie rzeczy inny cel: pod osłoną swoistej formy literackiej stanowiła surową krytykę stosunków obyczajowych W. Brytanii, kraju, którego moralność społeczna była rażącym zaprzeczeniem oficjalnie wyznawanej doktryny chrześcijańskiej. Mieszkańcy Utopii, nie znający ewangelii, byli lepszymi chrześcijanami niż Anglicy. Najnowsze prace odkrywają coraz to nowsze aspekty życia i dzieła bogatej osobowości Morusa.



## V. ODCZYTY POZA UCZELNIA

W marcu 1977 r. ks. prof. dr A. Skowronek wygłosił szereg wykładów gościnnych na Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie w ramach rewizyty za podobne odczyty, które przed trzema laty wygłosili w ATK śp. ks. prof. dr J. Klinger i ks. prof. dr W. Benedyktowicz. Temat eklezjologiczny, o który proszono, był następujący: *Zmiany w obrazie Kościoła w rozwoju historyczno-dogmatycznym*. Ideą przewodnią wykładów ks. A. Skowronka była myśl, że Kościół potrzebujący stałej reformy i zorientowany ku eschatologicznej przyszłości nie może dokonać dzieła odnowy bez ustawicznej konfrontacji ze świadomością, jaką posiadał w przeszłości.

Odstępując od powszechnie przyjętego podziału historii Kościoła na okres starożytny, średniowiecze i czasy nowożytne, prelegent scharakteryzował Kościół trzech pierwszych stuleci w kategorii *mysterium*, tzn. tajemnicy wiary. Epokę tę znamionuje ogromne bogactwo obrazów opierających się o wypowiedzi biblijne. Kościół nowego ludu Bożego, Kościół jako Ciało Chrystusa, świątynia Boga, wspólnota świętych, oblubienica Chrystusa, Kościół grzeszników, matka, kolumna, fundament wiary itp. Epokę konstantyńską scharakteryzował ks. A. Skowronek w obrazie Kościoła jako imperium. Po wyjściu z sytuacji diaspory i przesładowania Kościół staje się imperium chrześcijańskim i brata się z władzą polityczną. Znaczenie biblijno-patrystyczne przeradza się w interpretację polityczną. Kościół rozumie siebie jako *domina* i *imperatrix*. Do XI w. przeważa cesarstwo nad Kościołem, ale od tego okresu zaznacza się coraz silniejsza przewaga Kościoła nad państwem, dzięki energicznym papieżom tych czasów. Słynny *Dictatus papae* Grzegorza VII oraz bulla Bonifacego *Unam sanctam* stanowią kulminacyjny wyraz supremacji Kościoła we wszystkich dziedzinach życia. Dają o sobie znać wołania o reformę Kościoła (Joachim da Fiore, Bernard z Clairvaux, Franciszek z Asyżu, Henryk Suza i in.). Do głosów tych należy zaliczyć także *Boską komedię* Dantego oraz *Defensor pacis* Marsyliusza z Padwy. Kościół ery nowożytnej prelegent omówił w obrazie Kościoła zakwestionowanego, Kościoła wyznań. Była to epoka partykularyzmu, indywidualizmu, renesansu i humanizmu. Wydarzeniem najbardziej decydującym w tym okresie stała się reformacja z M. Lutrem na czele. Ks. A. Skowronek zanalizował ważniejsze tendencje teologiczne reformatora z Wittenbergi ze szczególnym uwzględnieniem jego refleksji eklezjologicznych. Naświetlił także odnośne poglądy Zwinglego i Kalwina. Paralelnie przedstawił katolickie tendencje odnowy podjęte przez sobór trydencki i kontreformację. Po zasygnalizowaniu myśli teologicznej R. Bellarmina zaprezentował epokę oświecenia, romantyzmu i restauracji, w której Kościół stał się dla wierzących instytucją i społecznością.

21 V delegacja polskich ośrodków teologicznych wzięła udział w jubileuszowej uroczystości 500-lecia Wydziału Teologicznego Uniwersytetu J. Guttenberga w Moguncji. W imieniu delegacji przemawiał rektor ATK ks. prof. dr J. Stępień przypominając stałe kontakty polskich uczelni z tamtejszym Wydziałem. W ostatnich pięciu latach 22 wykładowców z Polski, w tym 7 z ATK, głosiło odczyty doraźnie bądź też okresowo. W tym samym czasie profesorowie z Moguncji wygłosili w Polsce 42 prelekcje. Inicjatorem tej współpracy jest ks. prof. dr J. Ziegler, pod którego adresem ks. rektor skierował szczególne słowa wdzięczności

wyrażając nadzieję, że wymiana ta nadal będzie się rozwijała i, być może, obejmie także absolwentów-stażystów.

## VI. SYMPOZJA I SESJE NAUKOWE

Dn. 24 I odbyła się sesja naukowa komisji historycznej. Komisja ta powstała w 1971 r. z inicjatywy ks. prof. dr. hab. J. Stępnia, ówczesnego prorektora, który do dzisiaj jest jej przewodniczącym. Zadanie jej polega na zbieraniu, opracowywaniu i wydawaniu materiałów dotyczących udziału duchowieństwa katolickiego w walce o wyzwolenie kraju podczas ostatniej wojny światowej. W ramach komisji działają trzy podkomisje. Pierwsza zajmuje się opracowaniem historii duchowieństwa w obozach koncentracyjnych, druga kapelanami wojskowymi, a trzecia udziałem duchowieństwa w ruchu oporu. W lutym 1972 r. utworzona została podkomisja redakcyjna pod kierunkiem ks. dr F. Stopniaka. Członkowie komisji i jej współpracownicy złożyli do druku 33 prace, z których część została już opublikowana. Pierwszą w tym roku sesję komisji otworzył ks. rektor Jan Stępień, przypominając sylwetkę ks. płk. inf. W. Padacza, kapelana wojskowego, zmarłego 26 III 1974 r. Referat poświęcony życiu i działalności ks. Padacza wygłosił ks. dr J. Wysocki. Prelegent podkreślił jego usługi w czasie pełnienia funkcji kapelana I Pułku Lotników na początku wojny oraz w okresie internowania pułku w Rumunii. Następnie omówił działalność wychowawczą ks. Padacza w I Dywizji Grenadierów, która powstała we Francji oraz w obozie oficerów polskich i francuskich k. Edelbaum w północnej Austrii, gdzie przebywał jako jeńiec od czerwca 1940 r. Z kolei ks. dr F. Stopniak, sekretarz komisji, złożył sprawozdanie z jej działalności za ostatni okres oraz zakomunikował o pracy M. Pobóg na temat działalności charytatywnej ks. bp. K. Pękali.

W dniach 15—16 II odbyło się w Oltarzewie sympozjum naukowe z inicjatywy ATK nt. *Zaspokajać — budzić potrzeby? Problem formacji duszpasterskiej*. Sympozjum, zorganizowane przede wszystkim dla księży studentów, miało na celu realizację wytycznych Episkopatu Polski o pedagogizacji duchowieństwa. Dr E. Sujak omówiła zagadnienie z psychologicznego punktu widzenia, prof. dr A. Święcicki zajął się aspektem socjologicznym, a ks. prof. dr A. Zuberbier naświetlił stronę teologiczną. Następnie ks. bp E. Materski zajął się postulatami uwrażliwienia kandydatów do kapłaństwa na potrzeby współczesności. W zbiorowym wystąpieniu ks. dr J. Tarnowski, ks. mgr J. Pawliczek, ks. mgr A. Słowik i ks. J. Nocoń na podstawie przeprowadzonych badań ukazali model katechezy zgodny z potrzebami żywymi współczesnej młodzieży. Na koniec red. H. Bortnowska poruszyła problem budzenia i rozwijania przeżyć religijnych u młodzieży.

Dn. 21 III Wydział Teologiczny zorganizował sympozjum naukowe nt. *Pluralizm kulturowy w służbie Kościoła i ludzkości*. Wzięli w nim udział pracownicy naukowi Wydziału, studenci oraz zaproszeni goście, których powitał ks. rektor J. Stępień. Wygłoszone zostały trzy referaty.

Ks. prof. dr S. Olejnik poddał analizie teologiczne przesłanki pluralizmu kulturowego. Pozytywne wartości pluralizmu płyną stąd, że pluralizm przeciwstawia się monolityzmowi w myśleniu, a zwięsz-

cza w kulturze. Współczesny Kościół, zwłaszcza od czasu soboru watykańskiego II, otwiera się na różne kultury świata. Ze zjawiskiem tym można spotkać się także w teologii, która nie tylko bada źródła pluralizmu kulturowego i wykazuje racje jego istnienia, ale sama zaczyna stosować zasady pluralizmu. Monolityczne tendencje w kulturze naszych czasów pochodzą, zdaniem prelegenta, m. in. z kolonizatorskiej tradycji Europy, a zarazem wiążą się ze współczesnymi wartościami kultury dla umacniania jedności świata. Końcowe wnioski wykładu miały charakter postulatów praktycznych: wzbogacenie pluralizmu we wspólnocie kościelnej, z zachowaniem jej podstawowej jedności, rozwój pluralizmu teologicznego bez podważania integralności wiary oraz postawa szacunku wobec ludzi innych wyznań.

Ks. prof. dr Cz. Jakubiec przedstawił zagadnienie pluralizmu kulturowego w St. Testamencie. Historia Izraela przejawia wpływy różnych kultur starożytnego Wschodu. Pomimo to naród wybrany wytworzył własną kulturę duchową, której jednolitość da się wytłumaczyć jedynie w oparciu o fakt religii objawionej. Dzięki objawieniu Biblia nosi charakter ponadczasowy i dlatego zachowuje aktualność w każdej epoce i w każdym środowisku kulturowym.

Ks. prof. dr A. Skowronek zajął się rolą Kościoła lokalnego w Kościele powszechnym próbując zastosować wypowiedzi soboru watykańskiego II o diecezji jako Kościele lokalnym do wspólnoty parafialnej. Wspólnota ta włącza się w życie Kościoła diecezjalnego i powszechnego za pośrednictwem urzędu kościelnego, który musi być wykonywany w ścisłej łączności z całą wspólnotą. Świadomość tej zależności ma skłaniać kapłana do przyjęcia postawy raczej inspiratora i animatora niż narzucającego wolę władcy. Podstawę wspólnoty parafialnej powinno stanowić życie sakramentalne, a w szczególności chrzest i Eucharystia.

W dniach 14—15 IV odbył się w ATK doroczny (dziesiąty) zjazd sekcji homiletów polskich nt. *Język a kaznodziejstwo*. Spotkanie rozpoczęto concelebrowaną Mszą św. pod przewodnictwem ks. dr M. Brzozowskiego (KUL), który w homilii zwrócił uwagę na rolę doświadczenia wiary jako warunku świadczenia o wierze. Obrady otworzył ks. rektor. prof. dr J. Stępień, wyrażając uznanie dla homiletów polskich za pracę nad poszukiwaniem nowych form przepowiadania. Ze swej strony wskazał na potrzebę szerszego wykorzystania Pisma św. w homiliach, kazaniach, konferencjach. Wiąże się z tym konieczność własnych przemyśleń kaznodziei na kanwie tekstów biblijnych, czego nie może zastąpić najlepszy komentarz czy pomoce biblioteki kaznodziejskiej. Stąd osobisty wkład przepowiadającego, poparty świadectwem jego życia, jest podstawowym warunkiem komunikatywności przekazu obok prostoty i sakralnego charakteru języka przepowiadania.

Referat nt. *Teoria języka religijnego* wygłosił prezes sekcji, ks. dr H. Pagiewski CSSR z Tuchowa. Prelegent zwrócił uwagę na problemy, jakie przed homiletyką stawia współczesna filozofia języka. W szczególności nie łatwo jest wyrazić treści religijne, ponieważ język ludzki formował się na doświadczeniach zmysłowych i dostosowany jest przede wszystkim do przekazywania rzeczywistości tego świata. Uzupełnieniem tych rozważań był referat ks. dr. M. Paciuszkiewicza (KUL) pt. *Analiza krytyczna języka kaznodziejskiego*, w którym poruszone zostały następujące kwestie: jak przystosować język potoczny do mówienia o wartościach innego rzędu i tworzyć dostosowaną

do dzisiejszego człowieka symbolikę; jak wykorzystać semantykę językową do podawania treści objawienia w sposób przekonujący; jak zachować biblijny, a jednocześnie współczesny charakter języka kaznodziejskiego.

W drugim dniu obrad homilię w czasie Mszy św. koncelebrowanej wygłosił sekretarz sekcji, ks. dr A. Lewek (ATK). Referat zaś wygłosił ks. dr W. Basista z Katowic nt. *Kaznodziejstwo w poszukiwaniu nowego języka*. Język ten ma mieć charakter podnoszącego na duchu napomnienia, a urzeczywistniając prorockie powołanie Kościoła powinien ujmować proces życia w ramach nieustannej realizacji dzieła zbawienia. Jako ostatni wystąpił red. A. Paygert (Warszawa) mówiąc nt. *Postulaty słuchacza dotyczące komunikatywności języka kaznodziei*. Na podstawie własnego doświadczenia dziennikarskiego i powszechnego dziś zjawiska dewaluacji słowa wysunął szereg uwag krytycznych pod adresem współczesnego kaznodziejstwa oraz propozycji rozwiązań trudności, jakie aktualnie grożą przepowiadaniu Dobrej Nowiny. Na następne spotkanie zaproponowano temat *Osobowość przepowiadającego*.

W dniach 19 IV—25 V zorganizowany został cykl wykładów otwartych głoszonych w kościele Garnizonowym przy ul. Długiej i powtarzanych w kościele Wszystkich Świętych nt. *Jeden Kościół w wielu kulturach*. Pierwszy wykład miał ks. rektor dr Jan Stępień (19 i 20 IV) nt. *Sumienie sprawdzianem jedności rodziny ludzkiej*. Dalsze prelekcje wygłosili: ks. prof. dr J. S. Pasierb, *Kościół wobec wielości kultur* (26 i 27 IV); ks. prof. dr Cz. Jakubiec, *Biblia a pluralizm kulturowy* (3 i 4 V); ks. prof. dr A. Skowronek, *Kościół lokalny w jedności Kościoła Powszechnego* (10 i 11 V); ks. prof. dr S. Olejnik, *Jedność i różnorodność teologii* (17 i 19 V); ks. dr T. Dajczer, *Kościół wobec wartości duchowych innych religii* (24 i 25 V).

Po kilkuletniej przerwie wznowiono dn. 16 IV spotkania studentów katechetyki KUL i ATK podejmując zagadnienie *Teksty literackie w katechezie młodzieżowej*. Ks. prof. dr G. Voegelisen z Francji wygłosił referat wprowadzający nt. *Mediacyjna funkcja tekstu w katechezie*. Zadaniem tekstu w katechezie jest wyzwolenie u katechizowanych identyfikacji z działaniem i uczuciami opisanych osób. Tekst ma wciągnąć w swoją rzeczywistość i nią ogarnąć katechizowanego przez ukazanie autentycznej wiary chrześcijańskiej.

S. E. Henschke CR mówiła o możliwościach i formach stosowania tekstów literackich w katechezie. Odwoływanie się do lektury szkolnej umożliwia katechecie nie tylko nawiązywanie do konkretnych sytuacji egzystencjalnych, jakie opisuje autor utworu literackiego, lecz także do podobnych sytuacji katechizowanych. Wykorzystanie utworów literackich podczas katechezy może usunąć w niejednym przypadku przepaść, jaka istnieje między przepowiadaniem a codziennym życiem młodzieży. Tą drogą katechizowani lepiej zrozumieją, że zarówno w szkole jak w Kościele poznają tę samą rzeczywistość, wzbogaconą w tym ostatnim przypadku o chrześcijański wymiar, tzn. umiejętność interpretowania jej przejawów w świetle objawienia.

Przedstawiciele KUL i ATK zreferowali wyniki ankiety przeprowadzonej wśród młodzieży lubelskiej, łowickiej i warszawskiej na temat ulubionej książki i ulubionego autora poza obowiązującą lekturą.

Dn. 29 IV koło naukowe historyków sztuki ATK zorganizowało spotkanie z okazji otwarcia wystawy dziecięcych prac plastycznych nt. *Syn marnotrawny* w kościele św. Krzyża. Otwarcia wystawy dokonał ks. rektor J. Stępień, słowo wstępne wygłosił ks. prof. dr J. Pasierb, a przedstawiciele kół naukowych biblistów, psychologów, katechetów i historyków sztuki omówili tematykę wystawy z punktu widzenia reprezentowanych przez siebie kierunków studiów.

W dniach od 22 do 26 V 1977 r. odbyło się siódme z kolei sympozjum misjologiczne na ATK w Warszawie pod ogólnym hasłem: *Od soboru watykańskiego II do adhortacji apostolskiej z 8 XII 1975 r.* Podobnie jak poprzednie przeznaczone było w pierwszym rzędzie dla osób wyjeżdżających z kraju na prace misyjno-polonijne, a następnie dla wszystkich, którzy pragną pogłębić i poszerzyć swe wiadomości o dziele misyjnym Kościoła. Na sympozjum złożyły się następujące referaty: ks. F. Zapłata SVD, *Współczesne zrozumienie misji od Vaticanum II do adhortacji apostolskiej „Evangelii nuntiandi”*; ks. J. Henninger SVD, *Maryja w Koranie oraz Dialog z islamem*; ks. J. Kuhl SVD, *Podstawowe wypowiedzi biblijnej w DM i adhortacji apostolskiej*; ks. H. Zimmoń SVD, *Geneza monoteizmu ludów pierwotnych w ujęciu W. Schmidta SVD*; J. Ozdowski, *Rozwój integralny w świetle dekretu misyjnego i adhortacji apostolskiej*; ks. T. Dajczer, *Mistyka al-Haladża w perspektywie dialogu Kościoła z islamem*; ks. A. Andrzejak, *Szkola ośrodka poznańskiego międzywojennego a współczesne kierunki w misjologii*; ks. G. Okroy TChr, *Człowiek w drodze — jego drogi i rozdroża — przedmiotem troski pasterskiej Kościoła*; ks. H. Bakalarz TChr, *Ruchy migracyjne a ewangelizacja*; W. Dobrzyński, *Problem wysyłania kleru diecezjalnego w świetle nauki Kościoła*; G. Cilulko, *„Matka Afryki” — bł. M. T. Ledóchowska*. Ponadto w czasie sympozjum zorganizowano wiele imprez: widowisko misyjne zespołu dzieci niewidomych *Bunga-Bunga* z Lasek, recital poezji hinduskiej, zaprezentowany przez M. Przybylską z Krakowa, koncert pieśni religijnej i świeckiej chóru ATK, zwiedzanie Państwowego Muzeum Etnograficznego z wykładem mgr B. Kohutnickiej na temat roli antropologii w procesie poznawania społeczeństw obcych. Pokazano też szereg przeźroczy i filmów misjonarzy z objaśnieniami: o. M. Rejkowicza OMI z płn. Kamerunu, s. Aldony (ss. marianki), ks. R. Falkiewicza SDS z Tanzanii, ks. H. Kamińskiego TChr z Argentyny oraz ks. F. Zapłaty SVD z jego rocznej podróży badawczej przez 14 krajów Afryki. W czasie sympozjum czynna była wystawa misyjna eksponatów, nadsyłanych w ciągu wielu lat przez polskich misjonarzy i misjonarki z krajów całego świata.

Dn. 25 V miało miejsce konwersatorium interdyscyplinarne z udziałem biblistów, moralistów i psychologów, na którym ks. prof. dr J. Stępień wygłosił referat nt. *Syneidesis — sumienie jako pojęcie kluczowe w antropologii św. Pawła*. Ks. rektor omówił dotychczasowe badania na temat *syneidesis* w tekstach biblijnych, a zwłaszcza u św. Pawła oraz przedstawił własną propozycję w oparciu o ponownie przeprowadzoną analizę tekstów biblijnych i starożytnych. W okresie od św. Augustyna do M. Lutra nie podejmowano tematu sumienia w ujęciu biblijnym. Teologowie scholastyczni snuli rozważania nad różnicą między sumieniem spekulatywnym i praktycznym w oderwaniu od danych N. Testamentu. Nowa interpretacja greckiego terminu *syneidesis* pojawiła się dopiero w XIX w. w środowisku teologów protestanckich. E. Güder uważał sumienie za akt ducha, w którym uczestniczą różne

siły i władze duchowe człowieka, ale zarazem jego funkcjonowanie zależy od kontaktu ze świadomością Boga. Zdaniem prelegenta H. J. Hotzmann wprowadził po raz pierwszy pojęcie *syneidesis* do antropologii św. Pawła, łącząc sumienie z rozumem i nazywając je częścią wewnętrznego człowieka. Od XX w. dyskusja na temat *syneidesis* sprowadza się do ustalenia zależności tego pojęcia od źródeł przedchrześcijańskich, bliższego określenia jego znaczenia w kontekście tych źródeł oraz wykazania ewolucji znaczeniowej *syneidesis* w późniejszych księgach N. Testamentu (Steinmetz, Zahn, Dibelius, Meinertz, Schnackenburg, Pierce, Spicq, Bultmann, Stelzenberger, Jewott). Wszystkie te prace ukazują sumienie jako fenomen ogólnoludzki. Wydaje się jednak, że w dotychczasowych publikacjach niedostatecznie uwydatniono związek pomiędzy pojęciem *syneidesis* w listach św. Pawła z pierwotnym znaczeniem tego słowa w dokumentach przedchrześcijańskich. Chodzi konkretnie o aspekt współwiedzy z drugą osobą.

Dla lepszego rozumienia *syneidesis* u św. Pawła prelegent odwołał się do wypowiedzi czołowego przedstawiciela judaizmu hellenistycznego — Filona, następnie Cycerona i Seneki, dokumentów qumrańskich, a przede wszystkim tekstów St. Testamentu (np. Ps 139). W świetle tych tekstów wypada interpretować *syneidesis* jako współwiedzę z innym człowiekiem, a zwłaszcza z Bogiem. Również szereg wypowiedzi św. Pawła o mieszkaniu Boga w człowieku (np. 1 Kor 12, 12; Rz 5, 5) stanowi podstawę do przypuszczenia, że św. Paweł przejął termin *syneidesis* z języka greckiego, zatrzymując lub przywracając mu pierwotne znaczenie współwiedzy, a jednocześnie ubogacając typowo chrześcijańską treścią: współwiedzącym, współświadkiem, który żyje i działa w człowieku, jest Chrystus (por. Gal 2, 20). Przeprowadzona analiza tekstów nowotestamentalnych z terminem *syneidesis* potwierdziła te przypuszczenia. Na pierwszy plan wysuwa się w nich znaczenie współwiedzy, współświadomości, która dotyczy obowiązku człowieka względem Boga i ludzi. Ze współwiedzą zaś ściśle łączy się zdolność sądenia (por. 1 Kor 8, 1—13; 10, 25—30). Chodzi przy tym nie o jakąś oddzielną władzę religijno-obyczajową, ile raczej o człowieka świadomego swego poznania, chcenia i działania. Znaczenie współświadomości posiada sumienie także tam, gdzie mówi się o nim jako świadku. Instancją, która dzieli tę świadomość ze św. Pawłem, jest Duch Św. (por. Rz 9, 1; 2 Kor 1, 12). Na szczególną uwagę zasługują niektóre teksty z listu do Rzymian. Wzywając do posłuszeństwa władzy świeckiej św. Paweł apeluje do współwiedzy czytelników o nakazie czynienia dobra i unikania zła oraz uległości względem władzy pochodzącej od Boga (13, 4 nn.). *Syneidesis* to współwiedza o nakazach moralnych, pokrywających się z prawodawstwem mojąszowym, oraz instancja oskarżająca i niewinniająca (2, 14 n.). Widać tu wpływ myśli stoickiej, późnego judaizmu, a głównie nauki St. Testamentu. Paweł wprowadził jednak nowy pierwiastek — ukazał sumienie i jego funkcję w kontekście dzieła Chrystusa i Jego ewangelii.

Konstytutywne elementy sumienia w ujęciu św. Pawła można wyrazić słowami: współwiedzący, świadek, sędzia. W zależności od sytuacji św. Paweł bardziej akcentował jeden z tych aspektów, ale zawsze zakładał pozostałe. Dobre sumienie oznacza współwiedzę o zbawczym planie Boga, pewny sąd o harmonii między głoszoną treścią nauki i własnym życiem oraz świadomość ścisłego zjednoczenia z Bogiem. Złe zaś sumienie to zła współwiedza o relacji człowieka do Boga, błędny lub

nawet przewrotny sąd w dziedzinie religijno-obyczajowej oraz brak świadomości zjednoczenia z Bogiem. Idea dobrego sumienia w listach pasterskich nie jest wytworem chrześcijańskiego mieszczaństwa, jak utrzymywał Dibelius, ale stanowi rozwinięcie Pawłowej nauki o usprawiedliwieniu.

W dniach 21—22 VI moralisci polscy spotkali się na dorocznym zjeździe w Lublinie, w gmachu seminarium duchownego. Spotkanie nawiązywało tematycznie do obrad sekcji na ostatnim kongresie teologów w Krakowie-Mogile i dotyczyło określenia istoty wspólnotowego charakteru moralności chrześcijańskiej. Wygłoszono dwa referaty: ks. dr hab. S. Rosik (KUL), *Wspólnotowy wymiar życia chrześcijańskiego w pismach Ojców apostołskich* oraz ks. dr T. Sikorski (ATK), *Wspólnotowy charakter moralności chrześcijańskiej w ujęciu magisterium Kościoła i współczesnej teologii*. Pierwszy referat ukazał początki wspólnotowego życia chrześcijańskiego, powstałe bezpośrednio w oparciu o przekaz apostołski; drugi — sięgał do zasad życia we wspólnocie, które w nawiązaniu do soboru watykańskiego II próbuje wypracować współczesna teologia. Spojrzenie na problem z dwóch uzupełniających się punktów widzenia wykazało, że dzisiejsza teologia w rezultacie swych poszukiwań w dziedzinie „myśli społecznej” wraca do tego samego *principium*, które stanowiło podstawę dla refleksji OO. apostołskich. Mia nowicie ks. Sikorski zwrócił uwagę na eklezjalne i soteryczne ujęcie jedności ludzkiej, sakramentalno-charyzmatyczne rozumienie wspólnoty i wspólnotowości powołania ludu Bożego oraz na tajemnicę zjednoczenia wszystkich powołanych w Chrystusie. Tak pojęta wspólnotowość nie tylko cechuje samo życie chrześcijańskie rozumiane jako życie wspólnoty chrześcijan, lecz także nadaje zasadnicze piętno całemu odniesieniu chrześcijanina do świata i do problemów wspólnoty ludzkości. Zasada eklezjalno-wspólnotowa jest podstawową i normatywną kategorią w rozważaniu wszelkich zagadnień moralności społecznej.

W dyskusji uzupełniono przedstawione w referatach aspekty wspólnotowości broniąc indywidualnego charakteru aktów moralnych, które zawsze stanowią osobowe spotkanie człowieka z Bogiem (ks. mgr J. Kałucki). W ramach komunikatów ks. doc. dr hab. J. Pryszy mont poruszył zagadnienie wspólnotowości według teologii prawosławnej, a ks. prof. dr S. Olejnik omówił swój przygotowywany do druku podręcznik teologii moralnej.

Andrzej Suski

## VII. II SESJA KOMISJI HISTORYCZNEJ

18 V 1977 r. w ramach działalności komisji historycznej ATK zorganizowano drugą sesję otwartą nt. działalności charytatywnej Kościoła w czasie II wojny światowej. Sesję otworzył ks. prof. dr J. Pasierb, prodziekan Wydziału Teologicznego, przewodniczył zaś ks. prof. dr H. E. Wycza wski, kierownik sekcji historycznej. Wzięli w niej udział członkowie komisji historycznej, wykładowcy sekcji historycznej Akademii oraz niektórzy wykładowcy innych kierunków. Był także obecny ks. doc. dr hab. Z. Zieliński, kierownik katedry historii nowożyt-

nej Kościoła na KUL, która przygotowuje prace z zakresu historii Kościoła w Polsce podczas okupacji.

Ks. prof. H. E. Wyczawski w słowie wstępnym podkreślił doniosłość zbierania i zabezpieczania dokumentacji historycznej, zwłaszcza w odniesieniu do roli Kościoła katolickiego w okresie II wojny światowej, co jest obecnie głównym zadaniem komisji historycznej.

S. mgr T. Froncek w prelekcji pt. *Akcja charytatywna siostr zgromadzenia Rodziny Marii w latach okupacji* omówiła najpierw kwestię dokumentacji, a następnie przedstawiła akcję charytatywną zorganizowaną i spontaniczną swego zgromadzenia. Mimo spalenia w czasie powstania warszawskiego generalnego archiwum zgromadzenia zachowało się wiele listów okólnych i prywatnych. Na ich podstawie jak również w oparciu o relacje zbierane po wojnie udało się odtworzyć wiele faktów. Znaczną część materiału zawierają Akta Opieki Społecznej Zarządu m. Warszawy, w tym akta lustracji prowadzonych po 1945 r. Szczególnie cenne są zgromadzone przez prelegentkę materiały dotyczące opieki nad Żydami. Jedyną słuszną metodą przy wykorzystywaniu źródeł okazała się rekonstrukcja historyczna, gdyż podczas okupacji samo słowo „Żyd” użyte w korespondencji czy sprawozdaniach groziło poważnymi sankcjami. W 1939 r. 1120 siostr zgromadzenia pracowało w 64 przedszkolach, 60 szkołach, 44 sierocińcach, 15 domach starców i 14 szpitalach. W wyniku wojny najbardziej potrzebne stały się sierocińce. Ponieważ na ziemiach włączonych do Rzeszy (dekret Hitlera z 8 X 1939 r.) zamknięto wszelkie instytucje polskie, dlatego obok 16 sierocińców położonych na terenie Generalnej Gubernii zgromadzenie zorganizowało 11 nowych sierocińców, w oparciu tylko o własną działalność oraz pomoc materialną uzyskiwaną z ofiarności obywatelskiej. Na uwagę zasługuje zwłaszcza opieka siostr nad starcami. Nikt prawie nie interesował się wówczas ich losem, ponieważ nawet silni, zdrowi ludzie, szczególnie w pierwszym roku okupacji, ginęli śmiercią głodową (por. sesja naukowa *Społeczeństwo i ruch oporu Warszawy okupacyjnej* w dn. 9 i 10 III 1972 r., materiały publikowane). Największy dom starców dla 800 osób znajdował się w Wieluniu. Stamtąd wywieziono ich do Warszawy, gdzie byli trzykrotnie przesiedlani, w 1944 r. zaś po zdobyciu Starówki przez oddziały hitlerowskie zostali wymordowani. Ogromną rolę odegrały siostry jako pielęgniarki, których liczba wówczas powiększyła się w wyniku usunięcia siostr ze szkół. Praca pielęgniarek była doniosła zwłaszcza w czasie szalejących epidemii. Wiele siostr utraciło życie podczas pełnienia tego rodzaju akcji charytatywnej. Na szeroką skalę organizowano kuchnie wydające posiłki dla uciekinierów i biednych. Kuchnie te, z których działalności nie zachowały się wystarczające sprawozdania, wydawały od 50—500 posiłków dziennie. Prócz tego uciekinierzy znajdowali u siostr schronienie. Np. dom przy ul. Hożej w Warszawie gościł ok. 500 osób. Wiele rodzin na stałe zamieszkało w domach zgromadzenia.

Specjalną kartę działalności siostr stanowiła pomoc dla polskiej inteligencji. Było to w dużym stopniu zasługą przełożonej generalnej m. M. Getter, która zdawała sobie sprawę z wyjątkowo trudnej pod względem materialnym sytuacji inteligencji. Godną uznania była także pomoc okazywana przez m. Getter więźniom w największych katowniach Warszawy: na Pawiaku i w Alei Szucha. Unikalna działalność spontaniczna dotyczyła ratowania dzieci żydowskich, których ocalono ponad 50. Najwięcej ich znajdowało się w zakładzie w Płudach, gdzie



wśród 400 dzieci ukrywano ok. 40 dzieci żydowskich. Akcja ta musiała być znana społeczeństwu, skoro pewnego razu przekupiony gestapowiec przyniósł żydowskie dziecko do domu zgromadzenia przy ul. Żelaznej w Warszawie. Na szczęście nie doszło do zagłady dzieci w żadnym z prowadzonych zakładów. M. Getter głosiła zasadę, że jeśli będą ochronione dzieci, ocalały także zakłady. Stanowisko to jest przejawem nie tyle akcji charytatywnej, ile przede wszystkim określonej postawy religijno-katolickiej.

Ks. dr J. Wysocki w referacie *Niektóre aspekty charytatywno-społecznej działalności warszawskiego Kościoła w okresie okupacji* przedstawił nieznaną do tej pory działalność Kościoła w stolicy. Po nakreśleniu dewastacji gospodarczej na tym terenie prelegent wskazał na rolę Stołecznego Komitetu Samopomocy Społecznej w latach 1939—1941. Potem funkcje te przejęła Rada Główna Opiekuńcza. Z jej ramienia działała w Warszawie Miejska Rada Opieki. Funkcjonował także nadal Polski Czerwony Krzyż. Kościół wspierał te akcje, ale prowadził także pracę samodzielną poprzez diecezjalny *Caritas*, na którego czele stał przez cały okres okupacji ks. F. Olszewski, obecny kanclerz Kurii. Ks. J. Wysocki jako archiwariusz archidiecezjalny sam zajmuje się gromadzeniem dokumentacji na ten temat, a do swego referatu wykorzystał m. in. wywiad z ks. prał. F. Olszewskim z d. 16 V 1977 r. Pomoc okazywaną ludności stolicy niełatwo jest obecnie odtworzyć. Według zachowanych sprawozdań archiwalnych za ostatnie trzy miesiące 1943 r. „Caritas” prowadził w tym czasie 23 kuchnie tzw. ludowe dla dorosłych i dzieci oraz 32 ogniska dla dzieci przedszkolnych i w wieku szkolnym. Akcja ta objęła 2650 dzieci i 4560 dorosłych. Wydawano dziennie 10 310 porcji żywnościowych, ocenianych na 515 kalorii każda. Łącznie wydano 870 000 posiłków, wydatkując na ten cel 1 391 950 zł. Zaopatrywano również potrzebujących w odzież, kupowano ubogim dzieciom przybory szkolne. W okresie letnim organizowano kolonie i półkolonie, na które wydano 410 000 zł. Fundusze na ten cel uzyskiwano z tac zbieranych w kościołach archidiecezji.

*Caritas* prowadził też akcję pomocy dla Żydów. Ks. M. Godlewski zorganizował dla nich punkt pomocy, który do listopada 1941 r. wydawał dziennie ok. 100 posiłków oraz udzielał zapomóg pieniężnych. Na terenie Bielan i Żoliborza podobną działalność rozwijał ks. Z. Truszyński ps. „Alkazar”, marianin, proboszcz kościoła Matki Boskiej Królowej Polski. Do akcji tej włączyły się również siostry szarytki pracujące w zakładzie *Res Sacra Miser* należącym do Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. Żywność sprowadzano głównie z Podlasia, gdzie funkcjonowało stosunkowo dużo młynów. Pomoc tę wzmożono po powstaniu warszawskim. Kuria warszawska, która w tym czasie zainstalowała się w Milanówku, wydała szereg odezw do parafii archidiecezji, wzywając do niesienia pomocy zwłaszcza wysiedlonym z Warszawy. Administrator archidiecezji (w okresie od 18 IX 1942 do 31 V 1946 r.) ks. bp A. Szlągowski, przekazywał tace zbierane w kościołach na cele charytatywne. Świadczą o tym odezwy i sprawozdania podpisane przez niego.

Ks. dr F. Stopniak przedstawił temat *Organizowanie pomocy dla księży diecezji przemyskiej zestanych do obozów koncentracyjnych*. Okazywanie pomocy bliźnim w trudnych sytuacjach, zwłaszcza zaś wspieranie więźniów stanowiło w starożytności chrześcijańskiej kry-

terium przynależności do Kościoła. Biskup, zbierający ofiary od wiernych w celu wspomagania potrzebujących, czynił to w imieniu i w zastępstwie Boga. W średniowieczu dokonano rozróżnienia działalności dobroczynnej oraz jałmużny wyrażającej się w dobrych uczynkach wobec duszy i ciała. W Polsce ofiarność wiernych znalazła dodatkowe pole działalności w okresie długiej niewoli, w czasie której zachodziła stałe konieczność wspierania więźniów. Również podczas ostatniej wojny Kościół w Polsce prowadził tradycyjną akcją charytatywną, chociaż w sposób raczej doraźny niż zorganizowany i centralny.

Problem uwieczonych duchownych, potrzebujących pomocy z zewnątrz, wystąpił w tym czasie w takich rozmiarach bodaj po raz pierwszy w historii Kościoła w Polsce. Diecezja przemyska podzielona na strefę wschodnią oraz zachodnią, wcieloną do Generalnej Gubernii, poniosła znaczne straty osobowe: 25 księży zginęło w obozach koncentracyjnych, z tego 17 w Dachau. Przegląd ogólnej literatury naukowej i pamiętnikarskiej o obozach wskazuje, że zasadniczo śmiertelność w obozach spowodowana była zorganizowanym perfidnie systemem „głodowym”. Stąd warunkiem przeżycia była pomoc otrzymywana spoza obozu. W archiwum diecezji przemyskiej zachowały się pewne materiały dotyczące tej kwestii, o tyle ciekawe, że nie ma analogicznych dokumentów w innych archiwach diecezjalnych, chociaż ich brak nie dowodzi nieistnienia takiej akcji. Mianowicie w maju 1944 r. biskup przemyski F. Bar da wydał zarządzenie o przeprowadzeniu kwerendy co do losów księży zabranych do obozów. Z nadesłanych odpowiedzi nie wynika, by wcześniej podejmowano w tej sprawie jakieś kroki. Treść korespondencji świadczy, że księża przemyscy byli zaopatrywani w żywność w sposób prywatny. Pomoc ta płynęła z różnych źródeł. Ks. J. Przybylski, proboszcz w Jedliczu, aresztowany 26 II 1942 r., otrzymywał regularnie paczki od brata z Mileczy i p. Zdziechowskiej z Jedlicza. Ks. W. Tuszyński dostawał 100 zł miesięcznie od proboszcza Fryszta, ks. W. Majera, jak również od siostry swej Julii, nauczycielki, która posyłała pieniądze przez robotników polskich w Niemczech. Pomagał mu również ks. rektor Batnik. Ks. W. Rojek przebywający w Dachau otrzymywał pomoc od rodziców, niektórych księży i znajomych. Według relacji ks. J. Wołochowicza z 3 VI 1944 r. ks. F. Pawłowski uwięziony w Oświęcimiu dostawał każdego miesiąca 3 paczki z chlebem i tłuszczem. Podobnie ks. T. Pacuła w obozie w Dachau otrzymywał co tydzień paczkę i pieniądze. Poprzez siostrę księdza posyłał mu także pieniądze proboszcz z Leżajska. Ks. J. Haligowskiego wspierało wiele osób: ojciec, najbliższa rodzina oraz w dużej mierze koledzy i parafianie z Krosna i Wesolej, a także PCK. Natomiast ks. J. Czach, więziony w Dachau, zaopatrywany był przez siostrę, która posyłała mu paczki żywnościowe, pieniądze i lekarstwa. Ks. W. Dobosz wspierany był przez swego brata, choć bratu „ciężko dziś bardzo”, jak zaznaczono w korespondencji. Według prelegenta dokumentacja ta stanowiąca odpowiedź na wezwanie biskupa jest, być może, nieco optymistyczna. Rzeczywistość, znana przynajmniej z pamiętników, była bardziej skomplikowana. Nie dysponujemy jednak listami samych uwięzionych. Z tej korespondencji wynika także, iż księża nie mający rodzin byli w trudniejszej sytuacji. Dalsze badania wykażą, jak było w innych diecezjach.

W dyskusji, która się odbyła po wygłoszonych referatach, ks. J. Wysocki wspominał, że również ks. F. Olszewski organizował pomoc dla

uwięzionych księży, ale nie wiadomo, w jakim charakterze to czynił: jako rzecznik Kurii, jako dyrektor „Caritasu”, czy też na własną odpowiedzialność.

Według ks. H. E. Wyczawskiego w Krakowie arcybp Sapieha interweniował w sprawie uwięzionych księży. Ponadto z jego polecenia zaopatrywano księży więzionych na terenie Krakowa. Przełożeni zakonni zwykle poprzez rodziny aresztowanych śpieszyli z pomocą uwięzionym.

Mgr M. Budziarek z KUL w swej wypowiedzi oświadczył, że w tzw. Kraju Warty (*Warthegau*) pod koniec 1939 r. zlikwidowano wszelką działalność charytatywną, co zresztą było konsekwencją likwidacji Kościoła na tym terenie. W Łodzi siostry oblanki prowadziły tajną działalność, dostarczając żywności dla mieszkańców miasta. Ponadto działał w Łodzi przez cały okres wojny Polski Komitet Pomocy Charytatywnej. Zadaniem Komitetu były starania o zabezpieczanie i dostarczanie żywności potrzebującym. Należeli do niego właściciele sklepów żywnościowych, lekarze i aptekarze. Według Budziarka komitet ten prowadził swą akcję całkowicie w obrębie działalności Kościoła. Budziarek omówił też opublikowaną częściowo pracę S. L. Mistickej pt. *Zmarłychwstanki w Powstaniu Warszawskim*, ChS 8 (1976) nr 9 (47) s. 54—73.

Ks. dr Cz. Baran uzupełnił dane o działalności sióstr Rodziny Marii. W schronisku dla dzieci w Kostowcu na Podolu na 40 dzieci polskich było 9 żydowskich. W Zbarażu siostry z tego zgromadzenia żywiły ok. 200 ukrywających się w pobliskim lesie Żydów, wynosząc dla nich kubły z żywnością. W Białoleśce Dworskiej w parafii Płudy s. F. Liebetał opiekowała się ks. T. Pudrem pochodzenia żydowskiego, b. rektorem kościoła św. Jacka w Warszawie. W Płudach siostry w czasie powstania przechowały 11 księży. Wspomniał też o wymordowaniu starców przez hitlerowców przy ul. Zakroczymskiej. Zostali oni zabici w swych łóżkach, obłani benzyną i spaleni. W zakładach podległych siostronom pozostało jeszcze 360 starców, spośród których ok. 60 zmarło, 150 odeszło po upadku powstania, 150 zostało w domach franciszkańskich.

Zamykając sesję sekretarz komisji historycznej ks. F. Stopniak zwrócił się do uczestników z prośbą o dalsze zbieranie materiałów i nadsyłanie ich do komisji historycznej. Rola Kościoła katolickiego w okresie II wojny światowej powinna być możliwie wnikliwie opracowana.

*Franciszek Stopniak*